

- Niemiecki pomysł na rozwiązanie kryzysu Unii Europejskiej nie zdaje egzaminu - powiedział prof. Tomasz Grosse z Instytutu Europeistyki UW. Gość Polskiego Radia 24 skomentował problemy z jakimi musi zmagać się Wspólnota oraz ocenił jej sytuację wewnętrzną.

Konflikt na Ukrainie, napięte relacje z Rosją, zagrożenie ze strony Państwa Islamskiego, problem imigrantów z Afryki i Bliskiego Wschodu i przede wszystkim kłopoty finansowe Grecji. W ostatnich miesiącach Unia Europejska musi zmagać się z wieloma problemami, które w dużym stopniu naruszyły jedynomyślność i zasadę wspólnych działań jej członków.

- Dotychczasowy pomysł krajów Europy Zachodniej na rozwiązanie problemów chociażby Grecji nie jest wystarczający. Narzucanie ograniczeń dla jej polityki fiskalnej i próba ograniczenia zadłużenia poniosły fiasko - ocenił prof. Tomasz Grosse.

Leave this field empty if you're human:

Wielu ekspertów zwraca uwagę na to, że obecna forma Unii Europejskiej najbardziej odpowiada najsilniejszemu państwu, które wchodzi w jej skład, czyli Niemcom. Rozmówca Polskiego Radia 24 podkreślił, że pozostałe kraje nie są w stanie dorównać naszemu zachodniemu sąsiadowi i we Wspólnocie coraz bardziej zaznacza się zdecydowany lider. Jest to zaprzeczeniem zasad stojących u podstaw narodzin związku gospodarczo-politycznego demokratycznych państw Europy.

- Niemcy są zadowoleni z obecnej sytuacji, bo coraz więcej zarabiają i mają coraz większą nadwyżkę budżetową. Państwom, które słabną i popadają w długi dają jedyną radę: likwidujcie długi i oszczędzajcie, bo za dużo konsumujecie. Jednak im bardziej się oszczędza, tym szybciej postępuje kurczenie się gospodarki i wzrasta bezrobocie. Jest to ślepa uliczka, która nie rozwiąże problemu - powiedział prof. Tomasz Grosse.

Źródło: Polskie Radio.pl. [Posłuchaj audycji...](#)